

Uważaj na jakość paliwa

Data publikacji: 26.05.2018 10:50

Od 2003 roku Inspekcja Handlowa regularnie prowadzi kontrolę jakości paliw, dostępnych w Polsce. Na początku kontroli, w 2003 roku zakwestionowano aż 30% paliw, powodem była ich jakość. Aktualnie, od trzech lat nieprawidłowości stwierdzane są w przypadku niespełna 3% kontroli, w 2017 roku kontrolerzy mieli zastrzeżenia do 23 próbek paliw ciekłych na każdy badany 1000.

□

- W efekcie naszych kontroli z roku na rok poprawia się jakość paliw ciekłych w Polsce. W 2017 r. norm nie spełniało już tylko 2,34 proc. próbek benzyn i oleju napędowego pobranych na losowo wybranych stacjach benzynowych – mówi Marek Niechciał, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Zgodnie ze statystykami, podanymi przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dziś nieprawidłowości zdarzają się już dosyć rzadko, jednak wciąż można znaleźć paliwa, których jakość nie jest najlepsza. Wyniki prowadzonych kontroli wskazują, że nieprawidłowości rzadziej dotyczą benzyny, częściej zdarzają się w przypadku oleju napędowego.

Największe nieprawidłowości wystąpiły w województwie śląskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim. Tam na 100 badanych próbek aż 5 budziło zastrzeżenia. Inspekcja Handlowa zwracała uwagę przede wszystkim na skład oraz właściwości paliw – w niektórych przypadkach uchybienia mogły stanowić nawet zagrożenie dla zdrowia osób tankujących.

W przypadku oleju napędowego, zastrzeżenia najczęściej budziły stabilność oksydacyjna oraz zbyt niska temperatura zapłonu. Takie uchybienia normom mogą prowadzić do zatykania filtrów paliwa oraz rozmaitych usterek w różnych elementach układu paliwowego. Zbyt niska temperatura zapłonu stwarza zagrożenie dla życia i zdrowia – istnieje ryzyko wybuchu oparów podczas tankowania.

Jeżeli chodzi o benzynę, problem pojawiał się w przypadku zbyt dużej zawartości węglowodorów aromatycznych oraz niewłaściwe parametry destylacji. Węglowodory mają wpływ na spalanie, ich zbyt duża ilość prowadzi do zwiększenia emisji do atmosfery szkodliwych produktów spalania, co z kolei przekłada się na powstawanie smogu. Niewłaściwe parametry destylacji uniemożliwiają silnikowi osiągnięcia maksymalnej mocy oraz do jego nadmiernego zużywania.

Badania dotyczyły również gazu LPG, w tym przypadku złe wyniki badania pojawiały się, gdy przekroczono dopuszczalny poziom całkowitej zawartości siarki, co może prowadzić do powstawania korozji na niektórych elementach silnika.

W związku z prowadzonymi badaniami aż 7 paliw wycofano z obrotu, ze względu na niespełnione normy jakościowe. W 43 przypadkach skierowano do prokuratury zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, związanego z nieodpowiednią jakością paliw. Dotychczas wszczęto postępowania w 28 przypadkach, do sądów trafiły 4 akty oskarżenia. Za obrót paliwem złej jakości, osobom odpowiedzialnym za ten proceder grozi grzywna do 1 miliona złotych, lub kara pozbawienia wolności do lat 5.

Badania trwają w dalszym ciągu, do końca I kwartału 2018 roku nieprawidłowości wskazano już w przypadku 13 próbek paliw ciekłych, z czego 12 z nich dotyczyło oleju napędowego. Wszystkie informacje, dotyczące prowadzonych kontroli oraz ich wyników można znaleźć na stronie internetowej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – wyniki są przedstawione w formie [mapy](#), na której oznaczone są badane stacje.

W przypadku podejrzenia, że jakość paliwa na stacji jest zła, można zgłaszać zastrzeżenia do Urzędu Ochrony

Konkurencji i Konsumentów. Jeżeli istnieje podejrzenie, że paliwa uszkodziły silnik, w związku z czym konieczna była naprawa można zgłosić reklamację u właściciela stacji, w tym przypadku zalecane jest równoległe poinformowanie UOKiK oraz Inspekcji Handlowej. Warto zwracać również uwagę na liczniki w dystrybutorach na stacjach benzynowych – jeżeli mamy podejrzenie, że cyfry na wyświetlaczu wskazują zbyt dużą liczbę w odniesieniu do zatankowanej benzyny można skontaktować się z Głównym Urzędem Miar, który również przeprowadzi kontrolę.

JŚ